

Wyrok z dnia 4 grudnia 2008 r.

II UK 106/08

Nieprawidłowa technika jazdy samochodem i nienależyta obserwacja drogi, wynikające z nieprzestrzegania przepisów ruchu drogowego, będące wyłączną przyczyną wypadku drogowego mającego charakter wypadku przy pracy, mogą być ocenione jako naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego skutek rażącego niedbalstwa i stanowić podstawę wyłączenia prawa ubezpieczonego do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego (art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.).

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Romualda Spyt, Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 grudnia 2008 r. sprawy z wniosku Ryszarda S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o rentę w związku z wypadkiem przy pracy, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 października 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną i nie obciążył powoda kosztami postępowania.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 27 stycznia 2006 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w S. odmówił przyznania wnioskodawcy Ryszardowi S. prawa do renty w związku z wypadkiem przy pracy, nie uznając zdarzenia w dniu 24 listopada 2004 r. za wypadek przy pracy i podnosząc - z powołaniem się na art. 21 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) - że skoro świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują, gdy wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione

naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa, wnioskodawca nie zachował prawa do świadczeń, bowiem wyłączną przyczyną wypadku było jego zachowanie. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy odwołał się do wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 22 grudnia 2005 r. [...] uznającego wnioskodawcę winnym wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., tj. spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Uwzględniając odwołanie wnioskodawcy, wyrokiem z dnia 23 maja 2006 r. [...] Sąd Okręgowy w Słupsku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres od 13 stycznia 2005 r. do 30 listopada 2006 r.

W świetle ustaleń faktycznych, wnioskodawca w dniu 24 listopada 2004 r. w czasie świadczenia pracy na rzecz PPUH „S.”, uległ wypadkowi mającemu charakter wypadku przy pracy. Jadąc samochodem ciężarowym z ładunkiem ze żwirowni B., około godziny 14³⁰ w miejscowości K., na prostym odcinku drogi, zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z jadącym z przeciwka samochodem ciężarowym marki MAN z naczepą [...]. Bezpośrednio przed zdarzeniem ubezpieczony nie sygnalizował i nie wykonał żadnego manewru: nie hamował, nie skręcał. Kierujący pojazdem jadącym z przeciwka, aby uniknąć kolizji hamował i zjechał na prawą stronę, opuszczając częściowo jezdnię, co w konsekwencji spowodowało, iż nie doszło do czołowego zderzenia. Przed zdarzeniem ubezpieczony poruszał się z prędkością około 28 km/h. Kierowca samochodu MAN poruszał się z prędkością 60 km/h, którą przed kolizją zmniejszył, aż do zatrzymania pojazdu. W tym czasie słońce zachodziło i znajdowało się nisko na horyzoncie. Tarcza słońca ustawiona była tak, że ubezpieczony jechał w kierunku słońca. W dniu zdarzenia słońce zaszło o 15⁴⁰. Droga była częściowo oblodzona, a częściowo mokra od topniejącego śniegu. W wyniku zderzenia pojazdów ubezpieczony doznał obrażeń ciała między innymi w postaci złamania kręgosłupa szyjnego, otwartego złamania podudzia prawego, złamania miednicy, zwichnięcia uda lewego, wielomiejscowych otarć oraz wstrząśnienia mózgu. Wyrokiem zaocznym z dnia 22 grudnia 2005r. [...] Sąd Rejonowy w C. Wydział Grodzki uznał ubezpieczonego winnym wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., tj. spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i wymierzył mu karę nagany. Sąd ten uznał, z powołaniem się na opinię powołanego w sprawie biegłego z zakresu ruchu drogowego, że

przyczyną wypadku było niedostosowanie toru ruchu pojazdu do przebiegu drogi, a niekorzystne oddziaływanie słońca nie było nagłe i zaskakujące kierującego.

W ocenie Sądu Okręgowego wypadek jakiemu uległ wnioskodawca w dniu 24 listopada 2004 r. był wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, czego w istocie organ rentowy nie kwestionował, odmawiając przyznania dochodzonego świadczenia w oparciu o art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej. Oceniając w tej sytuacji, czy w sprawie nie zachodzą okoliczności wskazane w art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej, wyłączające prawo do świadczeń, Sąd ten podniósł, że zamiar w przypadku winy umyślnej lub możliwość i powinność przewidywania wystąpienia zdarzenia w przypadku winy nieumyślnej, dotyczą naruszenia przepisów, a nie skutków zdarzenia i powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 43/00 (OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 273), uznał że w rozpatrywanej sprawie doszło do naruszenia przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia - w tym przypadku ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.), jednakże naruszenie to nie było spowodowane graniczącym z umyślnością niedołożeniem należytej uwagi i staranności. Zdaniem Sądu, nie można wykluczyć, że co najmniej współprzyczyną wypadku były trudne warunki drogowe, a do zdarzenia doszło na skutek „oślepienia” wnioskodawcy przez zachodzące słońce.

Wyrokiem z dnia 4 października 2007 r. [...] Sąd Apelacyjny w Gdańsku, na skutek apelacji pozwanego organu rentowego, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawcy, dzieląc zarzuty skarżącego, że wnioskodawcy można zarzucić rażące niedbalstwo przy wykonywaniu obowiązków, co w myśl art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wyłącza możliwość nabycia przez niego świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. W ocenie Sądu drugiej instancji wnioskodawca dopuścił się naruszenia podstawowych zasad ruchu drogowego, a wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego wskutek rażącego niedbalstwa.

Powyższy wyrok zaskarżył skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawcy i zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 21 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy

pracy i chorób zawodowych i uznanie, że zachowanie kierowcy polegające na nieumyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, polegające na nienależytym obserwowaniu drogi i w następstwie tego zjechaniu na lewy pas ruchu, stanowi rażące naruszenie przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, oraz przepisów postępowania - art. 328 § 2 k.p.c., wnioś o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę, organ rentowy wnioś o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów postępowania kasacyjnego, stwierdzając, że wywody skargi sprowadzają się do polemiki z ustaleniami Sądu Apelacyjnego i jako takie nie powinny być uwzględnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw i stąd podlega oddaleniu. Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej (jej podstaw) i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania, bądź jeśli zarzuty takie okażą się bezzasadne.

Przedstawionego w skardze zarzutu naruszenia przepisów postępowania nie można uznać za zasadny. Na wstępie i w związku z zarzutami skargi odnoszącymi się do naruszenia przepisów postępowania, trzeba przypomnieć, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, jest sądem prawa, a nie sądem faktu, w związku z tym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Powołane w zarzutach skargi naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., określającego wymogi, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku, nie jest zasadne. Pomijając nawet, że w rozpoznawanej sprawie, uzasadnienie tego zarzutu sprowadza się do zakwestionowania ustaleń faktycznych, będących podstawą rozstrzygnięcia, trzeba przypomnieć, że zarzut naruszenia tego przepisu może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, że uniemożliwiają one kontrolę kasacyjną, zaś to czy w istocie sprawa została wadliwie, czy prawidłowo rozstrzygnięta nie zależy od tego, jak zostało napisane uzasadnienie, co znajduje potwierdzenie w art. 398¹⁴ k.p.c., w myśl

którego Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną także wtedy, gdy mimo błędnego uzasadnienia orzeczenie odpowiada prawu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971 oraz 27 marca 2008 r., II CSK 315/07, LEX nr 390105). Tak więc trzeba przyjąć, że okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy nie budzą wątpliwości, a sporna pozostaje ich ocena w świetle przepisów prawa materialnego. W związku z tym wiążące Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest ustalenie, że wnioskodawca, został skazany za nieumyślne popełnienie wykroczenia opisanego w art. 86 § 1 k.w., tj. spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez niedostosowanie toru ruchu pojazdu do przebiegu drogi, a wyłączną przyczyną tego zdarzenia (wypadku) było zawinione (w stopniu rażącego niedbalstwa) zachowanie wnioskodawcy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego - art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, należy przede wszystkim zauważyć, że zarzut ten został niewłaściwie skonstruowany. Skarżący powołał naruszenie tego przepisu przez jego błędną wykładnię, tymczasem w istocie zarzuca niewłaściwe zastosowanie tego przepisu, mimo że nie kwestionuje skutecznie przytoczonych wyżej wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych. Wstępnie należy przypomnieć, że konstrukcja tego przepisu świadczy o tym, że wina umyślna lub rażące niedbalstwo poszkodowanego pracownika nie tyle wyłączają odpowiedzialność za skutki wypadku, co uniemożliwiają pracownikowi skuteczne dochodzenie świadczeń przewidzianych ustawą. Wyrażenie „rażące niedbalstwo”, co trafnie twierdzi skarga, nie jest zdefiniowane w ustawie. Prawo pracy nie definiuje również pojęcia winy, ani takich pojęć, jak umyślność, lekkomyślność, niedbalstwo. W związku z tym dla wyjaśnienia ich znaczenia należy się odwołać do terminologii prawa karnego.

Według art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to znaczy chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. W myśl natomiast art. 9 § 2 tego Kodeksu czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Różnica więc między umyślnością i nieumyślnością wynika z istnienia lub braku zamiaru sprawcy popełnienia czynu zabronionego. W pojęciu winy umyślnej zawarty jest zawsze zamiar popełnienia czynu, a więc element świa-

domości sprawcy, a ponadto element jego woli skierowanej na popełnienie tego czynu („chce popełnić”) lub chociażby godzenia się na jego popełnienie - przy jednoczesnym przewidywaniu możliwości tego popełnienia. Istota nieumyślności polega zaś na braku zamiaru popełnienia czynu, lecz mimo to na jego popełnieniu wskutek niezachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się w sposób zgodny, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, ale zarazem takim, które nie daje podstaw do przypisania pracownikowi zamiaru skierowanego na popełnienie czynu. Stanowisko Sądu Najwyższego w tej mierze ukształtowało się pod wpływem wyroku z dnia 6 sierpnia 1976 r., III PRN 19/76 (OSNCP 1977 nr 3, poz. 55). Przyjęto w nim, że przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne - a mimo to, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. Niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy wyłącza prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego tylko wtedy, gdy miało charakter rażący, a więc graniczyło z umyślnością (tak między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 221/99 (OSNAPiUS 2001 nr 6, poz. 205). Stanowisko to, utrwalone na gruncie poprzedniej ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), zachowało aktualność, mimo że po zmianie stanu prawnego uprawnionemu przysługują świadczenia z ubezpieczenia społecznego, określone w odrębnych przepisach, przy czym z uwagi na taki ich charakter wypłacane są one z osobnego funduszu wypadkowego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (art. 237¹ § 1 k.p., obowiązującego od dnia 1 stycznia 2003 r., a więc podobnie jak nowa ustawa wypadkowa).

Przechodząc do okoliczności rozpoznawanej sprawy, powtarzając wyżej przytoczone uwagi co do ich wiążącego w postępowaniu kasacyjnym charakteru, należy zwrócić uwagę, że wnioskodawca był zawodowym kierowcą, od którego wymaga się w związku z tym zwiększonego profesjonalizmu. Z okoliczności zdarzenia i poczynionych ustaleń wynika, że jedyną przyczyną wypadku było zjechanie przez wnioskodawcę - bez jakiegokolwiek przyczyny - na przeciwległy pas ruchu, a fakt, że

nie doszło do czołowego zderzenia pojazdów, był wynikiem zachowania kierującego samochodem MAN z naczepą, który zjechał częściowo z jezdni, a hamując, doprowadził do zatrzymania pojazdu. Manewru wnioskodawcy nie usprawiedliwiały żadne ujawnione okoliczności, w tym warunki pogodowe, co niewątpliwie wynika z opinii biegłego z zakresu badań wypadków drogowych i identyfikacji pojazdów, dopuszczonej dla potrzeb postępowania karnego. W tej sytuacji jedyną przyczyną wypadku była nieprawidłowa technika jazdy wnioskodawcy i nienależyta obserwacja drogi, to zaś pozwala na stwierdzenie, że zachowanie to było wynikiem rażącego niedbalstwa wnioskodawcy (por. wyrok z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 687/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 658, w którym Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli wyłączną przyczyną wypadku drogowego pracownika kierującego pojazdem była nieznajomość przepisów ruchu drogowego, to zachowanie pracownika stanowi rażące niedbalstwo i jest podstawą wyłączenia prawa do świadczeń).

Z tych wszystkich względów, nie podzielając zarzutów skargi, należało orzec jak w sentencji po myśli art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach orzeczono po myśli art. 102 k.p.c.

=====